

POSTANOWIENIE

Dnia 2 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania C. w K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
z udziałem zainteresowanych: K. I., H. J., T. M., A. P. i A. S.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 2 czerwca 2020 r.,
skargi kasacyjnej C. w K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 22 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. w decyzjach z dnia 19 stycznia 2017 r. stwierdził, że:

(-) K. I., jako osoba wykonująca pracę polegającą na prowadzeniu zajęć dydaktycznych z przedmiotu geografii i ochrony środowiska na podstawie umów cywilnoprawnych o świadczenie usług u płatnika składek C. w K., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 1 września 2011 r. do 5 września 2011 r., od 18 grudnia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r., od 1 lutego 2012 r. do 31 maja 2012 r., od 3 września 2012 r. do 17 września 2012 r. i od 8 kwietnia 2013 r. do 31 sierpnia 2013 r., ustalając podstawę wymiaru składek na te ubezpieczenia;

(-) H. J., jako osoba wykonująca pracę polegającą na prowadzeniu zajęć dydaktycznych z języka polskiego na podstawie umowy cywilnoprawnej o

świadczenie usług u płatnika składek C. w K., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 3 września 2012 r. do 31 sierpnia 2013 r., ustalając podstawę wymiaru składek na te ubezpieczenia;

(-) T. M., jako osoba wykonująca pracę polecającą na prowadzeniu zajęć z przedmiotu przedsiębiorstwo w gospodarce rynkowej na podstawie umów cywilnoprawnych o świadczenie usług u płatnika składek C. w K., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresach od 30 października 2012 r. do 16 czerwca 2013 r. oraz od 19 czerwca 2013 r. do 31 sierpnia 2013 r.;

(-) A. P., jako osoba wykonująca pracę polegającą na prowadzeniu zajęć dydaktycznych z wychowania fizycznego na podstawie umów cywilnoprawnych o świadczenie usług u płatnika składek C. w K., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresach od 1 stycznia 2013 r. do 31 stycznia 2013 r. oraz od 1 marca 2013 r. do 30 czerwca 2013 r.;

(-) A. S., jako osoba wykonująca pracę w postaci zajęć dydaktycznych z matematyki na podstawie umów cywilnoprawnych o świadczenie usług u płatnika składek C. w K., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 26 czerwca 2013 r. do 31 sierpnia 2013 r.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił odwołania C. w K. od przedstawionych wyżej decyzji oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że zainteresowani: K. I., H. J., T. M., A. P. i A. S. oraz płatnik składek [...] Szkoła Zawodowa C. w K. zawierali umowy cywilnoprawne zatytułowane „umowami o dzieło”. Zgodnie z ich treścią, zainteresowani zobowiązali się do przeprowadzenia we wskazanych terminach zajęć dydaktycznych ze swoich specjalności: z języka polskiego, matematyki, geografii i ochrony środowiska, przedsiębiorstwa w gospodarce rynkowej oraz wychowania fizycznego. Przedmiotem umów było również sprawowanie wychowawstwa.

Zdaniem Sądu Okręgowego, odwołujący się - wbrew normie art. 6 k.c. - nie wykazał, aby dokonywał przewidzianego umowami odbioru dzieła w związku z realizacją spornych umów, w tym nie wskazał sposobu, w jaki czynność ta miałaby

zostać wykonana, w sytuacji gdy określony spornymi umowami przedmiot ich realizacji (zajęcia dydaktyczne i wychowawstwo) nie charakteryzował się wymaganą dla umowy o dzieło cechą indywidualizującą utwór (dzieło).

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 22 listopada 2018 r. oddalił apelację C. w K. od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w K. i zasądził od odwołującego się na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnione stanowisko Sądu Okręgowego, że w okresie objętym sporem płatnika składek i ubezpieczonych łączyły umowy o świadczenie usług.

C. w K. zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości, zarzucając mu naruszenie przepisu prawa materialnego: 627 k.c., przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że umowy zawarte przez wnioskodawcę z zainteresowanymi nie stanowiły umów o dzieło, podczas gdy z ich treści i charakteru wynikają wnioski przeciwnie.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, przez uwzględnienie apelacji wnioskodawcy, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, a w każdym przypadku wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Ponadto skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wobec uznania, że w niniejszej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, które sprowadza się do oceny, czy umowy, na podstawie których zainteresowani mieli przeprowadzić u wnioskodawcy kursy z przedmiotów: język polski, matematyka, geografia i ochrona środowiska, przedsiębiorstwo w gospodarce rynkowej oraz wychowanie fizyczne, powinny zostać zakwalifikowane jako umowy o dzieło, czy też umowy zlecenia. W orzecznictwie sądowym istnieje bowiem ewidentna rozbieżność co do klasyfikacji umów, których przedmiotem jest szeroko rozumiane przekazywanie wiedzy, nauczanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą juretrycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające. W przypadku powołania jako podstawy wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania istnienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią juretryczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie

art. 390 k.p.c. Samo zaś zagadnienie prawne, w formie pytania sformułowanego w taki sposób, by możliwe było rozstrzygnięcie stawianych przez skarżącego wątpliwości, musi w swej treści zawierać odwołanie do przepisu lub przepisów prawa, na tle których takie zagadnienie powstaje. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem "prawnym" oraz czy jest to zagadnienie "istotne".

W niniejszym przypadku skarżący nie wykazał istnienia powołanej przesłanki przesądu. Przedstawiony przez niego problem prawny przede wszystkim nie ma charakteru abstrakcyjnego, albowiem dotyczy wyłącznie oceny konkretnych umów zawartych przez strony postępowania („zagadnienie prawne, które sprowadza się do oceny, czy umowy na podstawie których zainteresowani mieli przeprowadzić u wnioskodawcy kursy z przedmiotów (...) powinny zostać zakwalifikowane jako umowy o dzieło, czy też umowy zlecenia”). Ponadto, kwestia klasyfikacji tego rodzaju umów była już wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Należy zatem uznać, że ewentualne, wcześniejsze rozbieżności w tym zakresie, zostały już wyjaśnione.

Warto przypomnieć, że w myśl art. 353¹ k.c. strony mają możliwość wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego. Nie oznacza to jednak dowolności, bowiem przywołany przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221).

Skarżący wskazał, że przedmiotem spornych umów były twórcze, zindywidualizowane dzieła (utwory), ucieleśnione w formie zajęć dydaktycznych - kursów, poprzedzone opracowaniem programów autorskich. W orzecznictwie przyjmuje się, że przedmiotem umowy o dzieło może być także utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1231), jeśli dany wytwór niematerialny spełnia wszystkie przesłanki wymienione w powołanym przepisie, a mianowicie: stanowi rezultat pracy człowieka (twórcy), jest przejawem jego działalności twórczej i ma indywidualny charakter (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004 nr 9, poz. 142). Jak zważył Sąd

Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2013 r., II UK 103/13 (LEX nr 1506184), co do zasady wygłoszony wykład może stanowić przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze i być przedmiotem umowy o dzieło, ale o takiej kwalifikacji decydują dodatkowe kryteria. Trzeba bowiem podkreślić, że wykonywanie obowiązków w zakresie edukacji wynikających z umowy o świadczenie usług, a nawet z umowy o pracę, również może polegać na przeprowadzaniu wykładów autorskich.

Umowa o dzieło (art. 627 k.c.) należy do umów rezultatu, a więc jej przedmiotem jest indywidualnie oznaczony wytwór/efekt. Jeśli więc mamy do czynienia z umową o „rezultat usługi” (wytwór) - co jest podstawową cechą odróżniającą ją od umowy o pracę oraz od umowy zlecenia (świadczenia usług) - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu w postaci materialnej bądź niematerialnej.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 5 marca 2004 r., I CK 329/03 (LEX nr 599732), art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła” i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem że nie budzi on wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. W doktrynie i orzecznictwie wyrażany jest pogląd, że nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy - materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Zatem przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i

określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Dlatego też jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001 nr 4, poz. 63). Sprawdzenie takie jest zaś niemożliwe do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądaną przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat.

Biorąc to pod uwagę, w przypadku umowy o dzieło autorskie w postaci utworu naukowego (wykładu/ cyklu wykładów/ kursu) przedmiotowo istotnym jej elementem jest jego zakres, którego wskazanie nie może się ograniczać do danej dziedziny nauki. Tak bowiem szeroko ujęty przedmiot umowy uniemożliwia jego identyfikację wśród innych utworów intelektualnych dotyczących tego samego zakresu. Istotą wykładu jako dzieła autorskiego jest jego treść zawierająca przekaz określonej myśli intelektualnej twórcy, której granice wytycza z góry zamówiony temat. Skoro w momencie zawierania umowy temat wykładu jest nieznany, to nie jest możliwy do uchwycenia (zidentyfikowania) jej rezultat. Nie stanowi zatem umowy o dzieło umowa o przeprowadzenie cyklu bliżej niesprecyzowanych wykładów z danej dziedziny wiedzy, których tematy pozostawiono do uznania wykładowcy, bowiem wskazuje to, że zamawiający nie jest zainteresowany określonym dziełem (utworem) intelektualnym o indywidualnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ale przekazywaniem odbiorcom wykładu wiedzy z danej dyscypliny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., II UK 103/13, LEX nr 1506184).

W omawianej sprawie Sąd Apelacyjny, dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego, ustalił, że w umowach łączących płatnika z zainteresowanymi nie określono indywidualizowanego przedmiotu. Oceniał zatem, że przedmiot umów w postaci zajęć dydaktycznych nie charakteryzuje się wymaganą cechą indywidualizującą utwór (dzieło). Podkreślił także, iż skoro skarżący płatnik składek sam podniósł, iż „zajęcia były prowadzone w oparciu o

prowizoryczne metody i autorskie pomysły”, to ewentualny cel umów w momencie ich zawierania nie był znany. W konsekwencji przedmiotem umów była określona czynność (czynności), a nie jej wynik, co przesądza o ich kwalifikacji jako umów starannego działania - umów o świadczenie usług.

Poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne (w tym wyżej wymienione) wiążą Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym. Natomiast sformułowania użyte przez skarżącego wskazują na kwestionowanie przez niego tychże ustaleń. Tymczasem, jak już wyżej zasygnalizowano, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecnictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, LEX nr 1101306 i z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, LEX nr 1102310). Dlatego również z tego względu należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Mając na względzie powyższe, orzeczono jak w sentencji.